

#### **4. Sympozjum Europejskich Nauk Słodkowodnych (Kraków, 22–26 VIII 2005 r.)**

Umieszczony w godle sympozjum, pluskający się w wodzie Smok Wawelski towarzyszył uczestnikom czwartego już spotkania z tego cyklu, które odbyło się w trzecim tygodniu sierpnia w Krakowie. Jego oryginalna nazwa to *Symposium for European Freshwater Sciences* – SEFS4. Koordynowane przez *Freshwater Biological Association* (FBA) sympozjum to, goszczące wcześniej w Antwerpii, Tuluzie i Edynburgu, w tym roku zostało zorganizowane przez Instytut Ochrony Przyrody PAN, Zakład Hydrobiologii Uniwersytetu Warszawskiego, Instytut Nauk o Środowisku Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Krakowski Oddział Polskiego Towarzystwa Hydrobiologicznego, a na jego kształt i przebieg złożyła się praca czuwających w Komitecie organizacyjnym przedstawicieli z Polski i Wielkiej Brytanii.

Poprzedzone przyjęciem w ratuszu i występem uzdolnionych młodych muzyków z Krajowego Funduszu na rzecz Dzieci, rozpoczęło się to spotkanie w słoneczny poranek w przepięknym miejscu – w Pałacu Larischa na Brackiej. Wśród 280 uczestników, którzy przybyli z 36 krajów z całego świata, najliczniej reprezentowane były



Polska (57 osób), Wielka Brytania, Niemcy, Francja, Czechy i Hiszpania. W ciągu czterech dni wygłoszono 136 referatów oraz zaprezentowano 109 plakatów, a spośród 90 studenckich wystąpień 50 referatów i 25 plakatów wzięło udział w konkursie na najlepszą prezentację.

Prezentacje odbywały się w trzech salach audytoryjnych i dwóch „przestrzeniach plakatowych”, a zgrupowane były w kilkanaście sesji tematycznych. Wiele wystąpień i plakatów dotyczyło zagadnień takich, jak interakcje pomiędzy mikroorganizmami czy biologia bezkręgowców, najwięcej jednak prezentacji pojawiło się pod hasłami szeroko pojętej różnorodności, biologii wód płynących i ekohydrologii. Specjalna sesja poświęcona europejskiemu Projektowi STAR, dotyczącemu standaryzacji klasyfikacji rzek dla celów Ramowej Dyrektywy Wodnej, odbyła się drugiego dnia sympozjum w *Collegium Novum*. Poranne i popołudniowe sesje zaczynały się od wykładu plenarnego wygłaszanego przez jednego z siedmiu zaproszonych mówców, a dzień kończyła dyskusja przy symbolicznym *round table*.

Pierwszą sesję rozpoczął wykład Jonathana Greya z Uniwersytetu w Londynie, który mówił o rozwoju metod i przydatności analizy stabilnych izotopów (SIA) dla badań w dziedzinie ekologii wód prowadzonych na różnych poziomach – od molekularnego zaczynając, a na charakterystyce całych sieci troficznych i śledzeniu migracji organizmów kończąc. Grey wskazał też obszary, w których zastosowanie tego rodzaju analiz przynieść dopiero może ciekawe rezultaty. Podczas kolejnego wykładu Thomas Weisse z Austriackiej Akademii Nauk sfalsyfikował tezę, że świat mikroorganizmów słodkowodnych nie wykazuje zróżnicowania geograficznego. Pomimo podobieństw w skali globalnej, zbiorowiska mikroorganizmów wykazują bardzo duże zróżnicowanie lokalne.

Francesca Gherardi z Uniwersytetu w Firenzie zapowiedziała, że jej wystąpienie będzie miało charakter bardziej polityczny niż naukowy. Mówiła o inwazjach biologicznych w kontekście tzw. dylematu Nerona, konkludując, że czas już przenosić zdobytą w laboratoriach wiedzę w świat rzeczywisty, choć być może bardziej wysublimowane eksperymenty mogłyby jeszcze przynieść mocniejszą podstawę takiego czy innego działania. Problem podatnych na inwazje ekosystemów – ubogich w gatunki zbiorowisk strumieni podzwrotnikowych wysp – przedstawił Alan Covich z Uniwersytetu w Georgii. Wykład koncentrował się na różnorodności funkcjonalnej w tamtejszych sieciach troficznych. Jako że zasiedlające je gatunki mogą pełnić szereg funkcji w ciągu swojego długiego życia, bogactwo gatunkowe nie jest wystarczającym wskaźnikiem do określenia stabilności systemu.

Lennart Persson z Uniwersytetu Umeå pokazał, jak rozmiar ofiary może posłużyć do przewidywania dynamiki liczebności w zbiorowiskach wodnych. Aby zrozumieć jej charakterystykę, nie można pominąć wewnątrzgatunkowej zmienności



w rozmiarach ciała, na przykład zależnego od ilości pokarmu tempa rozwoju ofiary. Całość fascynująca, szkoda tylko, że „zębate” wykresy pojawiały się i znikaly tak szybko z ekranu. Z zapartym tchem słuchało się zaś Winfrieda Lamperta z Instytutu Maxa Plancka w Plön. Wyłożył sprawy badaczom *Daphnia* dobrze znane – przedstawił ten organizm jako modelowego roślinożercę, drapieżcę i ofiarę w badaniach ekologicznych, oraz rzeczy najnowsze – pokazał, że *Daphnia*, której sekwencjonowanie genomu zostanie niedługo ukończone, staje się właśnie modelowym organizmem w badaniach molekularnych.

Dlaczego rozmiary ciała tak bardzo różnią się u poszczególnych organizmów? Dlaczego niektóre zwierzęta, jak *Daphnia*, rosną i rozmnażają się przez całe życie, a inne wydają potomstwo raz w życiu i giną? Na te i inne podstawowe pytania dotyczące ewolucji historii życia odpowiedział ostatniego dnia sympozjum podczas swojego wystąpienia Jan Kozłowski z Uniwersytetu Jagiellońskiego, zamykając tym samym cykl wykładów plenarnych.

Cykl popołudniowych dyskusji, choć z dnia na dzień coraz żywszych, pozostawił wrażenie przechodzącej bokiem burzy mózgów – padło wiele celnych uwag, nie rozerwało to jednak intelektualnego nieba. I znów zapamiętałam głos Winfrieda Lamperta, postulujący dążenie do generalizacji w ramach unifikującego, darwinowskiego podejścia i przejście od udzielania mechanistycznych odpowiedzi „jak”, do wyjaśniania „dlaczego”.

Na koniec ogromną, choć wprawiającą polskich organizatorów w lekkie zakłopotanie, niespodzianką był werdykt międzynarodowego jury oceniającego prezentacje studenckie. Dwie pierwsze nagrody w kategorii plakatu i pierwszą nagrodę w kategorii prezentacji ustnej otrzymały Anna Bednarska, Małgorzata Grzesiuk i Barbara Pietrzak z Zakładu Hydrobiologii Uniwersytetu Warszawskiego. Trzecią nagrodę za plakat jury przyznało Kai Korsu z Uniwersytetu w Oulu, a drugie miejsce za referat *ex equo* zdobyły Zeynep Pekcan-Hekim z Uniwersytetu w Helsinkach i Alena Štrojsova z Instytutu Hydrobiologicznego ASCR.

Mówcy plenarni oraz autorzy dziesięciu najlepszych studenckich prezentacji ustnych i pięciu plakatowych zostali zaproszeni do publikacji w sympozjalnym tomie *Polish Journal of Ecology*. Colin Reynolds, podczas krótkiego podsumowania zebrania FBA, zapraszał krajowe stowarzyszenia zajmujące się problematyką wód słodkich do współpracy i utworzenia europejskiej federacji, Luigi Naselli-Flores zaprosił uczestników na piątą edycję SEFS do Palermo w 2007 roku, a Grażyna Mazurkiewicz-Boroń i Maciej Gliwicz oficjalnie zamknęli czwarte sympozjum, zapraszając wszystkich na uroczystą kolację.

Otwierające i zamykające sympozjum przyjęcia były jednymi z wielu wydarzeń, które przyczyniły się do stworzenia wyjątkowej atmosfery panującej przez



tydzień w Krakowie. Wieczorne zwiedzanie miasta skończyło się nocną eksplo-  
racją Kazimierza, a trzeciego dnia wycieczkowe autokary rozjechały się w trzech  
kierunkach: w Tatry, na spływ Dunajcem w Pieniny i do Oświęcimia. Po całodnio-  
wej wycieczce w Tatry, pomimo mgieł, deszczu i zmęczenia, twarze pozostały ro-  
ześmiane. Prof. Gliwicz opowiadał o życiu w głębinach Stawów Gąsienicowych,  
wieczorne konsumowanie pstrągów umilała góralska kapela, a obolałe po zejściu  
z Kasprowego nogi rozruszały się dopiero na parkiecie ostatniego wieczoru.

O to, by nic innego nie ucierpiało, zadbała czujna i przesympatyczna krakowska  
ekipa. Wszystko dopięto na ostatni klawisz myszy, do tego z klasą. Wspaniała at-  
mosfera i doskonała organizacja – tego uczestnicy na pewno nie zapomną, i niech  
żałują ci, którzy nad przyjazd do Krakowa przedłożyli udział w *ASLO International  
Meeting*, który w tym roku odbywał się w Europie. Cieszy też, że współpraca Krakowa  
i Warszawy może być tak udana i że prezentacje prowadzonych u nas badań zosta-  
ły zauważone. Eric Patée wyraził zaskoczenie tym, jak wysoki poziom reprezentu-  
ją młodzi polscy limnologowie. Nie pozostaje nam młodym nic innego, jak pokazać,  
że jesteśmy godni tej opinii, a zdziwienie zamienić w powszechne uznanie faktu.  
Mobilizujące?

**Barbara Pietrzak**